
19. Samorządowa „dogrywka”.

Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.19

Marzena Cichosz¹

Uniwersytet Wrocławski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).
Skrócona treść licencji na <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Cytuj jako: Cichosz M., *Samorządowa „dogrywka”. Podsumowanie rywalizacji w wyborach do sejmików województw w 2024 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 279-294.

19.1. Wprowadzenie

Wybory do sejmików województw w 2018 r. zakończyły się triumfem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), które powołało zarządy w ośmiu samorządowych regionach, w dodatku tylko w jednym z nich – w szerszej formule koalicyjnej (na Dolnym Śląsku we współpracy z Bezpartyjnymi Samorządowcami). W pozostałych przypadkach zarządy były (formalnie) jednopartyjne lub – co bliższe faktycznym uwarunkowaniom – jednoklubowe. W związku z powyższym okazały się też stosunkowo trwałe, podobnie zresztą jak koalicyjne zarządy powoływane przez opozycyjne wobec PiS formacje Koalicji Obywatelskiej (KO), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i – w części województw – Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) lub podmiotów regionalnych. Choć w tych regionach, w których zarządy miały charakter wrażliwy, podejmowane były próby odwołania zarządu, przewodniczącego sejmiku i zmiany podmiotów sprawujących władzę².

Zansę na dokonanie alternacji władzy w szerszym wymiarze przyniosła dopiero elekcja w 2024 r. Jej wyjątkowość wiąże się z kilkoma cechami. Przede wszystkim była to elekcja następująca po rekordowo długiej, trwającej pięć i pół roku kadencji samorządów³, którą wydłużono w 2018 r. do pięciu lat, a następnie – ze względu na nakładanie się terminu wyborów samorządowych i do parlamentu – o kolejne pół roku. Ponadto

¹ ORCID: 0000-0003-0853-742X.

² Por. np. rozdział autorstwa J. Kozierskiej, *Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego. Ciekawy przypadek Bezpartyjnych Samorządowców*, w niniejszym tomie.

³ Por. Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, Dz.U. 2018, poz. 130 oraz Ustawa z dnia 29 września 2022 r. o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego, Dz. U. 2022, poz. 2418.

była to elekcja przypadająca w środku cyklu wyborczego, po wyborach parlamentarnych w 2023 r. i przed wyborami do Parlamentu Europejskiego (czerwiec 2024 r.) i prezydenckimi (maj 2025 r.). Wybory do parlamentu krajowego przyniosły alternację władzy, po ośmiu latach PiS – czy też raczej Zjednoczoną Prawicę – zastąpiły u władzy partie dotychczas opozycyjne, tworzące tzw. Koalicję 15 Października, czyli Platforma Obywatelska (jako Koalicja Obywatelska, KO), Trzecia Droga (TD), czyli koalicja PSL i nowego podmiotu Polski 2050 Szymona Hołowni (PL2050) oraz formacje lewicowe. Ten fakt dobrze też tłumaczy stawkę elekcji z 2024 r. Dla partii sprawujących władzę był to test nie tylko popularności ich rządów po pół roku sprawowania władzy w kraju, ale także poziomu mobilizacji wyborców. Koalicja 15 Października zawdzięczała bowiem sukces wyborczy w 2023 r. m.in. wysokiej frekwencji wyborczej, która osiągnęła poziom 74,38%, oraz przyciągnięciu do urn elektoratu kobiecego i młodszych wyborców, których negatywna motywacja (anty-PiS) była stosunkowo silna. Z kolei dla PiS wybory samorządowe miały być szansą na potwierdzenie silnej pozycji w regionach i utrzymanie stanu posiadania. W „grze o regiony” mogły się zmierzyć także podmioty związane z samorządowymi rynkami politycznymi, niereprezentowane na ogólnopolskim rynku politycznym. Dla nich stawka elekcji była szczególnie wysoka, gdyż sytuacja dwubiegunowej polaryzacji: Zjednoczona Prawica versus Koalicja 15 Października niosła zagrożenie marginalizacją i całkowitą utratą wpływów na regionalnych scenach politycznych.

W niniejszym rozdziale zawarte zostało podsumowanie rozważań podjętych w książce, przy czym uwagę skupiono na wybranych aspektach związanych z elekcją do samorządów województw w 2024 r., a dotyczących:

- charakteru podmiotów uczestniczących w rywalizacji;
- kampanii wyborczej na poziomie ogólnokrajowym głównych podmiotów uczestniczących w wyborach;
- zagregowanych wyników komitetów uczestniczących w elekcji w 2024 r.;
- charakteru zarządów województw powołanych w wyniku wyborów.

Struktura rozdziału dostosowana została do wskazanych obszarów analiz.

19.2. Podmioty uczestniczące w wyborach do sejmików województw w 2024 r.

W rywalizacji wyborczej na poziomie regionalnym listy zarejestrowało w sumie 28 komitetów wyborczych, czyli niemalże tyle samo, co w 2018 r. (27). Porównując te dane z wynikami z poprzednich elekcji, można stwierdzić, że znaczącej redukcji uległa liczba podmiotów rywalizujących na poziomie regionalnym: w latach 2006-2014 było ich niemalże o połowę więcej. Wśród 28 podmiotów znalazły się zarówno komitety wyborcze partii politycznych – w sumie osiem, koalicji partii politycznych – trzy (KKW Koalicja Obywatelska, KO, KKW Lewica, L, oraz KKW Trzecia Droga PSL-PL2050 Szymona Hołowni, TD), komitety organizacji – siedem, a także komitety wyborcze wyborców – dziesięć (wśród nich m.in. KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, KiBS).

Tabela 19.1. Komitety wyborcze w wyborach do sejmików województw w latach 2006-2024

Dane	2006	2010	2014	2018	2024
Liczba komitetów uczestniczących w wyborach do sejmików województw – ogółem	48	48	53	27	28
Liczba komitetów partii politycznych	11	15	13	11	8
Liczba koalicyjnych komitetów wyborczych	1	1	1	2	3
Liczba komitetów wyborczych organizacji	12	6	6	2	7
Liczba komitetów wyborczych wyborców	24	26	33	12	10
Liczba komitetów, które wystawiły listy we wszystkich okręgach wyborczych,	7	4	5	5	5
w tym partii i koalicji partii:	7	4	5	5	4*
Liczba komitetów, które wystawiły swoje listy tylko w jednym okręgu wyborczym:	36	15	16	2	4
w tym partii:	1	–	–	1	–
organizacji:	12	2	1	–	–
komitetów wyborczych wyborców:	23	13	15	1	4

* Jedynym komitetem wyborców wystawiającym listy we wszystkich okręgach wyborczych był KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, czyli podmiot powołany także we współpracy z partiami politycznymi.

Źródło: opracowanie własne podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Mylące może być jednakże określenie profilu poszczególnych podmiotów, zdaje się bowiem, że strategie sytuacyjnego i koniunkturalnego określania charakteru komitetów wyborczych zyskują na popularności. Przykładem może być koalicyjny de facto PiS, w elekcjach rejestrujący się jako komitet jednopartyjny, czy występująca w wyborach jako komitet wyborczy wyborców koalicyjna Konfederacja we współpracy z częścią środowiska Bezpartyjnych Samorządowców. Stosunkowo duża liczba komitetów wyborczych to z kolei wynik m.in. podziału części politycznych środowisk: Bezpartyjnych Samorządowców, którzy zasilili komitety Stowarzyszenia „Bezpartyjni Samorządowcy”, Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców oraz Koalicji Samorządowej OK Samorząd, środowisk Lewicy, którą reprezentowały dwa komitety⁴, a także regionalistów na Śląsku.

Tylko pięć komitetów wystawiło listy we wszystkich okręgach wyborczych (85), były to przede wszystkim partie polityczne i koalicje partii (PiS, TD i PSL, koalicja KO, L) oraz jeden komitet wyborców, ale powołany z inicjatywy prawicowych partii politycznych: KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców.

W województwach o mandaty w sejmiku rywalizowało przeważnie dziewięć-dziesięć komitetów wyborczych, najwięcej na Śląsku – aż 16. Do wyborów stanęło wiele (17) podmiotów, które zgłosiły listy jedynie w jednym województwie, a cztery podmio-

⁴ Szerzej: M. Jacuński, *Wybory do sejmiku województwa lubuskiego w 2024 roku. Zmieniło się wiele, by wszystko pozostało po staremu*, w niniejszym tomie.

ty ograniczyły się do zgłoszenia listy tylko w jednym okręgu wyborczym (tabela 19.1). Zastanawia szczególnie wzrost liczby komitetów skoncentrowanych na rywalizacji jedynie w jednym z regionów. Pięć tego typu podmiotów konkurowało na Śląsku, trzy na Mazowszu, w pozostałych regionach pojawiał się przeważnie jeden komitet zbudowany przez regionalistów.

19.3. Pozycjonowanie oferty i wybrane wątki z kampanii komitetów wyborczych w 2024 r.

Jak zostało wspomniane, wybory samorządowe w 2024 r. następowały po wyborach do parlamentu krajowego i przez polityków największych partii politycznych były traktowane jako kolejny etap rywalizacji między dwoma biegunami politycznego spectrum: Zjednoczoną Prawicą na czele z PiS i obozem prodemokratycznym Koalicji 15 Października, czy – używając sportowych porównań – swoista „dogrywka” do rywalizacji w wyborach parlamentarnych.

Kampania wyborcza oficjalnie rozpoczęła się po ogłoszeniu przez premiera RP wyborów samorządowych, co nastąpiło 29 stycznia 2024 r.⁵ Szereg partii politycznych pierwsze konwencje programowe zorganizowało w lutym 2024 r. Koalicja Obywatelska swoje pierwsze spotkanie w ramach kampanii wyborczej zorganizowała w Morągu (11 lutego), czyli miejscu, gdzie zakończyła kampanię parlamentarną. Prezentowane w debacie wątki dotyczyły osiągnięć powołanego w grudniu 2023 r. rządu D. Tuska i sukcesywnej realizacji obietnic przedwyborczych, uwzględniających interesy różnych segmentów elektoratu. Przywoływano m.in. fakt wycofania przez rząd koalicji demokratycznej wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o wyjście z konwencji stambulskiej⁶ czy odblokowanie środków w wysokości 600 mld zł z przypadających Polsce funduszy europejskich (w ramach Krajowego Planu Odbudowy, KPO), których wypłata została wstrzymana w związku z kryzysem praworządności. Powoływano się na konieczność wyboru „dobrych gospodarzy”, którzy tę kwotę będą umieli wydać dla dobra lokalnych i regionalnych społeczności⁷. Jednocześnie obywatele otrzymywali informacje o ujawnianych aferach z okresu rządów PiS, oglądali zdjęcia z zatrzymań kolejnych prominentnych polityków Zjednoczonej Prawicy, byli także przekonywani, że wybory parlamentarne to zaledwie wstęp do odzyskania demokratycznych rządów zapewniających obywatelom

⁵ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m. st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, Dz.U., poz. 109.

⁶ Platforma Obywatelska, *Stoimy po stronie kobiet!*, <https://platforma.org/aktualnosci/stoimy-po-stronie-kobiet> [dostęp: 11.07.2024].

⁷ [IAR/!], *Wybory samorządowe 2024. Dziś konwencje KO, PiS i Trzeciej Drogi. Znamy szczegóły*, <https://polskieradio24.pl/artukul/3343546,wybory-samorzadowe-2024-dzis-konwencje-ko-pis-i-trzeciej-drogi-znamy-szczegoly>, [dostęp: 11.07.2024].

wpływ na sprawy publiczne. Pełny sukces nastąpi dopiero po wygraniu przez Koalicję 15 Października wyborów samorządowych.

Trzecia Droga, czyli koalicja PSL i PL2050, prezentowała się jako „stabilne centrum”, gwarantujące obywatelom, że ich interesy będą realizowane mimo trwającego konfliktu między dwiema silnymi i zwaśnionymi partyjnymi obozami. 12-punktowy program Trzeciej Drogi zawierał postulaty dotyczące aspektów codziennego funkcjonowania obywateli, takich jak biblioteki, szkoły, komunikacja publiczna, służba zdrowia. Akcentowano w ten sposób znajomość rzeczywistych problemów obywateli. Jak stwierdzał jeden z liderów koalicji S. Hołownia, „Trzecia Droga to jest coś najbliższego. Trzecia Droga to jest ulica, przy której mieszkasz. Trzecia Droga mówi: wszyscy jesteście nam potrzebni”⁸.

Lewica szła do wyborów z hasłem „Szkoła. Mieszkanie. Szpital” (SMS), także deklarując skupienie uwagi na najbardziej istotnych dla obywateli i odpowiadających kompetencjom samorządów kwestiach. Inne wątki wprowadzane do narracji w trakcie kampanii dotyczyły m.in. świeckiego samorządu, zakazu nieograniczonego handlu w niedzielę, regulacji rynku mieszkaniowego, dostępu do tabletki „dzień po”.

Wszystkie podmioty koalicji rządowej stosowały zbliżoną argumentację, podkreślając skuteczność w dotrzymywaniu słowa i realizacji obietnic wyborczych z 2023 r.: Koalicja Obywatelska („realizujemy 100 konkretów”), Trzecia Droga („wyprzedzamy kalendarz”) i Lewica („50 spraw do przodu”⁹), akcentując jednocześnie zgodną współpracę w ramach koalicji rządowej. Jedyną różnicą, dzięki której, co znamienne, możliwe stało się pozycjonowanie ofert poszczególnych podmiotów, były propozycje w sprawie ograniczenia zakazu aborcji. Informacja o poważnych sporach wewnątrzkoalicyjnych przedostała się do opinii publicznej na początku marca 2024 r. m.in. za sprawą posłanek Lewicy, które oskarżyły marszałka sejmu S. Hołownię o blokowanie procedowania propozycji ustaw dotyczących aborcji w sejmie¹⁰. Stanowisko KO zakładało depenalizację aborcji do 12 tygodnia, po upływie tego terminu – tylko w szczególnych przypadkach. TD proponowała powrót do stanu prawnego sprzed całkowitego zakazu aborcji, ułatwienie dostępu do środków antykoncepcyjnych i – w kolejnym etapie – referendum ogólnokrajowe w sprawie dostępności aborcji¹¹. Lewica złożyła dwa projekty ustaw, w pierwszym z nich zakładając całkowitą depenalizację aborcji do 12 tygodnia, za zgodą kobiety, i w drugim – bezpieczne przerywanie ciąży. Ze względu na rozbieżności programów koalicjantów rządowych debatę w parlamencie dotyczącą tej kwestii przełożono na okres po wyborach samorządowych.

⁸ Trzecia Droga, *Trzecia Droga w Otrębusach*, <https://polska2050.pl/trzecia-droga-w-otrebusech/> [dostęp: 11.07.2024].

⁹ Lewica, *Lewica w rządzie. 50 spraw do przodu*, <https://lewica.org.pl/aktualnosci/10610-lewica-w-rzadzcie-50-spraw-do-przodu> [dostęp: 11.07.2024].

¹⁰ J. Theus, *Aborcja w Sejmie. Cztery projekty z większością. „Cieszymy się. Ale mamy wątpliwości co do komisji”*, <https://oko.press/aborcja-w-sejmie-cztery-projekty-z-wiekszoscia-cieszymy-sie-ale-mamy-watpliwosci-co-do-komisji>, [dostęp: 17.07.2024].

¹¹ Trzecia Droga, *Ratunek, refundacja, referendum. Trzy kroki Trzeciej Drogi do wyboru i bezpieczeństwa kobiet*, <https://polska2050.pl/ustawa-ratunkowa-juz-w-sejmie/> [dostęp: 11.07.2024].

Tabela 19.2. Hasła wyborcze wybranych komitetów ogólnopolskich w wyborach samorządowych w 2024 r.

Komitet wyborczy	Hasła wyborcze
Prawo i Sprawiedliwość	Bądźmy Razem. Budujmy Razem Jesteśmy na tak
Koalicja Obywatelska	Polska w naszych sercach Stoimy po stronie kobiet Spełniamy obietnice! # z sercem na wybory
Trzecia Droga	Nowoczesne rozwiązania, tradycyjne wartości
Lewica	Szkoła. Mieszkanie. Szpital
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	Łączy nas wolność

Źródło: opracowanie własne.

PiS do wyborów samorządowych szło z hasłem „Jesteśmy na tak”, co miało pozycjonować ofertę komitetu w kontrze do rządzących, którzy „skupiają się na rozliczaniu i negowaniu rządów Zjednoczonej Prawicy”. W narracji polityków miały wybrzmiewać sukcesy rządów PiS, zwłaszcza tych związanych z inwestycjami lokalnymi i regionalnymi. Nie do końca ta strategia była realizowana, politycy prawicy – rozliczani ze sposobu sprawowania swoich funkcji w okresie 2015-2023 – reagowali przede wszystkim na działania i wyniki kontroli koalicji rządzącej. Należy jednak przyznać, że partia (i koalicja) podjęła też szereg działań, których celem była mobilizacja elektoratu. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem kampanii wyborczej (11 stycznia 2024 r.) odbył się w Warszawie Marsz Wolnych Polaków w obronie praworządności i w obronie prominentnych polityków PiS „niesłusznie skazanych” przez nową władzę¹². Już w trakcie kampanii organizowano także Spotkania Wolnych Polaków. Pod tą nazwą kryły się spotkania liderów PiS, m.in. Jarosław Kaczyńskiego z członkami i sympatykami partii, organizowane w różnych miejscowościach. Ponadto w kampanię zostali zaangażowani prominentni liderzy partyjni (do niedawna także m.in. ministrowie), którzy mieli realizować kampanię w poszczególnych regionach¹³. Po utracie władzy przez PiS poszerzyła się znacznie „ławka kadrowa” komitetu wyborczego, więc na listach wyborczych (także tych do sejmików województw) nie zabrakło znanych ze sprawowania funkcji publicznych polityków.

Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy połączeni zostali hasłem o „wolności”. Jak podkreślali, do wyborów szli osiągnąć „samodzielność, samorządność, samofinansowanie” samorządów. Jednakże dyskusję (przynajmniej medialną) zdominowała raczej kwestia praw do nazwy zarejestrowanego w wyborach podmiotu. Komitet wyborczy stowarzyszenia Bezpartyjni Samorządowcy stwierdził, że porozumienia z Kon-

¹² Szerzej np. P. Pacuła, *Wąsik i Kamiński będą utaskawieni. Zwolennicy PiS maszerują przez Warszawę. 11 stycznia – podsumowanie dnia*, <https://oko.press/na-zywo/dzien-na-zywo-najwazniejsze-informacje/kto-odpowiada-za-zamieszanie-wokol-wasika-i-kaminskiego-sondaz-wp>, [dostęp: 17.07.2024].

¹³ Por. m.in. artykuł M. Michalczuk-Wlizło, *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa Lubelskiego w 2024 roku*, w niniejszym tomie.

federacją nie zawierał i skierował do sądu pozew o ochronę dóbr, tłumacząc, że Konfederacja bezprawnie dodała do nazwy komitetu informację o wspólnym starcie z BS¹⁴.

Podsumowując rozważania na temat kampanii wyborczej w 2024 r., warto podkreślić kilka jej cech. Przede wszystkim była to kampania w środku cyklu wyborczego, oparta na już ustalonych osiach konfliktu między głównymi graczami: KO i PiS. Zmieniły się jednak pozycje poszczególnych graczy. Po wyborach parlamentarnych w 2023 r. to KO przejęła rolę lidera rynku i narzuciła tematy oraz tempo kampanii przed wyborami do samorządów województw. Realizując jeden z punktów programu wyborczego, do debaty wprowadziła przede wszystkim kwestie związane z „rozliczeniem rządów PiS”, czyli informacje o nadużyciach w trakcie sprawowania władzy przez konkurentów politycznych, aresztowaniach prominentnych polityków, wyrokach sądów. PiS znalazło się wyraźnie w defensywie i zmuszone było na kolejne zarzuty odpowiadać. Okres dekonstrukcji na rynku politycznym dla PiS oznaczał także, co zostało wspomniane, powrót części prominentnych działaczy pozbawionych funkcji państwowych na poziom regionów. Skutkowało to m.in. wewnętrznymi konfliktami o miejsca na listach wyborczych w najlepszych, „pewnych” okręgach¹⁵. Kampania w 2024 r. przyniosła zresztą nie tylko ujawnienie konfliktów wewnątrz PiS. Koalicja 15 Października także pokazała swoją programową niespójność. Ponadto straciła część moralnej przewagi, gdy do opinii publicznej trafiły informacje o handlu miejscami na listach wyborczych¹⁶.

Skupienie uwagi na polityce krajowej sprawiało wrażenie, że poszczególne komitety nie dysponują ofertą adresowaną do samorządów, nie są przygotowane do kampanii, a działania kampanijne (w tym np. decyzje o kształcie list) podejmują opieszale¹⁷. Ponadto była to kampania oszczędna, następowała po kampanii parlamentarnej do polskiego parlamentu i poprzedzała kampanię do Parlamentu Europejskiego, co sprawiało, że komitety były zmuszone ostrożnie gospodarować środkami z funduszy wyborczych¹⁸. Partie polityczne przejęły ciężar prowadzenia kampanii na poziomie ogólnopolskim, ale to na barkach kandydatów spoczywało promowanie swoich nazwisk i list w poszczegól-

¹⁴ K. Baranowska, *Będzie pozew o kradzież nazwy. W tle dwie partie i wybory*, https://wydarzenia.interia.pl/wybory/samorzadowe/news-bedzie-pozew-o-kradziez-nazwy-w-tle-dwie-partie-i-wybory,nld,7335481#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome [dostęp: 11.07.2024].

¹⁵ Na co uwagę zwracają: M. Mikołajczyk, *Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 2024 roku. Lekcja pokory lub urwanie ze stryczka* oraz J. Wojnicki, *Wybory do Sejmiku Mazowsza w 2024 roku. Długi finał rozgrywki*, obydwa rozdziały w niniejszym tomie.

¹⁶ Uwaga dotyczy Opolszczyzny i informacji o handlu miejscami na listach wyborczych przez postać Trzeciej Drogi/ Polski 2050 A. Gomołę, szerzej na ten temat: E. Skrabacz, *Większość wciąż z Mniejszością (i z ludzami też)*. *Wybory do sejmiku województwa opolskiego w 2024 r.*, w niniejszym tomie.

¹⁷ Por. T. Gajowniczek, *Bez większych zmian. Wybory do sejmiku województwa warmińsko-mazurskiego w 2024 roku*, w niniejszym tomie.

¹⁸ Co polegało m.in. na łączeniu promocji wyborczej kandydatów w wyborach do sejmików, rad powiatów, rad gmin i w wyborach większościowych na wójta, burmistrza, prezydenta, por. rozdział autorstwa Ł. Tomczaka, *Wybory do sejmiku województwa zachodniopomorskiego 2024 roku. A marszałek cały czas ten sam...*, w niniejszym tomie.

nych okręgach oraz prowadzenie kampanii „wędrującej” („od drzwi do drzwi”). Stąd też wrażenie, że kampania była często zindywidualizowana¹⁹.

19.4. Rezultaty wyborów i ich wpływ na strukturę regionalnych rynków politycznych

W wypowiedziach komentatorów politycznych frekwencja wyborcza w 2024 r. określana była jako niesatysfakcjonująca lub rozczarowująca. Do urn udała się nieco ponad połowa wyborców – 51,94% (tabela 19.3), co faktycznie kontrastowało z poziomem partycypacji w wyborach parlamentarnych w 2023 r. Zmobilizowały się elektoraty w regionach uznawanych za bastiony wyborcze PiS, czyli na Lubelszczyźnie, w Małopolsce, Podkarpaciu, Świętokrzyskiem. Rekordowe w tej elekcji wyniki uczestnictwa w wyborach odnotowano przede wszystkim na prestiżowym Mazowszu, ale także w łódzkim. Warto dodać, że w niemalże wszystkich regionach, w których poziom frekwencji przewyższył średnią krajową, zwycięstwo (mierzone procentem uzyskanych głosów) odniósł PiS. Wyjątkiem jest

Tabela 19.3. Frekwencja wyborcza w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	45,92	42,71	44,68	45,19	44,67	53,07	50,00
Kujawsko-pomorskie	43,66	40,17	43,16	44,96	44,75	52,87	49,66
Lubelskie	45,63	48,81	48,55	49,9	48,03	54,38	52,92
Lubuskie	46,01	43,50	45,61	45,99	44,6	52,31	49,19
Łódzkie	43,54	41,75	45,66	46,48	48,03	57,02	53,61
Małopolskie	47,46	45,91	45,97	48,54	48,45	55,26	52,59
Mazowieckie	44,3	46,14	50,52	50,84	51,07	60,93	56,99
Opolskie	43,58	40,61	39,02	40,98	42,13	48,66	46,43
Podkarpackie	49,99	49,85	48,56	50,7	50,62	53,18	52,38
Podlaskie	44,38	45,99	45,49	47,9	48,01	53,03	51,65
Pomorskie	47,39	44,42	46,81	46,69	45,66	55,80	51,42
Śląskie	41,41	37,96	39,96	42,91	43,35	52,29	48,66
Świętokrzyskie	47,05	50,42	50,29	53,51	53,25	56,72	55,36
Warmińsko-mazurskie	45,82	45,78	46,22	47,52	46,93	51,56	49,42
Wielkopolskie	48,71	45,91	46,99	47,04	46,94	55,93	52,23
Zachodniopomorskie	44,77	43,60	45,57	45,95	44,06	52,21	49,30
Średnia	45,35	44,23	45,82	47,19	47,21	54,90	51,94

Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

¹⁹ Por. rozważania D. Szczepańskiego, *Wybory do sejmiku województwa podkarpackiego w 2024 r. Bastion prawicy utrzymany.... ale z niespodzianką*, w niniejszym tomie.

jedynie Wielkopolska z poziomem frekwencji 52,23% i wygraną komitetu KO. Wydaje się zatem, że to PiS dzięki skoncentrowanej kampanii wyborczej zdołało zachęcić swój elektorat do udziału w elekcji. Być może elektorat partii tworzących Koalicję 15 Października opozycji został nieco uspiony po wyborach do parlamentu krajowego w 2023 r.

Za wygranego w wyborach do sejmików województw w 2024 r. można uznać komitet wyborczy PiS, który uzyskał największy procent poparcia w skali ogólnopolskiej i zdobył największą liczbę/odsetek mandatów (por. tabele 19.4 i 19.5). Jednocześnie jednak, choć wzrosło poparcie dla komitetu w porównaniu z elekcją w 2018 r., podmiot ten uzyskał w 2024 r. mniejszą o 15 liczbę mandatów. Wpływ na takie wyniki miał fakt koncentracji poparcia w kilku regionach – bastionach wyborczych tego podmiotu.

Tabela 19.4. Wyniki wyborów do sejmików województw w 2024 r.

Komitet wyborczy	Poparcie wyborcze na poziomie kraju (%)
PIS	34,27
KO	30,59
Trzecia Droga PSL–PL2050 Szymona Hołowni	14,25
Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	7,23
Lewica	6,32
Inne	7,34

Źródło: dane Państwowej Komisji Wyborczej.

Pomimo zwycięstwa wyborczego PiS trudno zbiorczo określić pozostałe komitety wyborcze jako przegranych w regionalnych rywalizacjach. Koalicja Obywatelska uzyskała 30,59% poparcia w skali kraju, co oznacza, że zwiększyła swój udział w porównaniu z 2018 r., uzyskała pozycję lidera na dziewięciu rynkach regionalnych i zdobyła o 16 mandatów więcej niż w poprzedniej elekcji. Po raz pierwszy rywalizująca w wyborach samorządowych Trzecia Droga także mogła mówić o sukcesie. Ludowcom w koalicji z partią Szymona Hołowni udało się zdobyć 14,25% poparcia w skali kraju i uzyskać dziesięć mandatów więcej niż w 2018 r. O porażce można jednak mówić w przypadku Lewicy, dla której poparcie sukcesywnie maleje i która w 2024 r. w elekcji samorządowej znalazła się czwartym miejscu, uzyskując wynik niższy niż KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców i jedynie osiem mandatów. Tak słabe wyniki oznaczały, że Lewica nie będzie reprezentowana w części sejmików województw. Podmiotowi udało się uzyskać pojedyncze mandaty w sejmikach województw: dolnośląskiego, łódzkiego, mazowieckiego, zachodniopomorskiego (po jednym mandacie) oraz śląskiego i wielkopolskiego (po dwa mandaty).

W 2024 r. wyniki komitetów wyborczych wyborców i organizacji w dużej mierze kształtowały rezultaty uzyskane przez (podzielone) środowisko Bezpartyjnych Samorządowców oraz komitet mniejszości niemieckiej, występujący na Opolszczyźnie jako KWW Śląscy Samorządowcy (pięć mandatów). Z kolei podzielonym śląskim regionalistom nie przypadł w udziale ani jeden mandat, co oznaczało powtórzenie sytuacji z 2018 r.

Tabela 19.5. Zyski i straty podmiotów politycznych w wyborach do sejmików województw w latach 2018-2024

Liczba i odsetek mandatów w sejmikach wojewódzkich	KO	PiS	SLD LR/L	PSL/TD	KWO	KWW	Suma
Liczba mandatów uzyskanych w 2018 r.	194	254	11	70	–	23	552
Liczba mandatów uzyskanych w 2024 r.	210	239	8	80	4	11	552
Odsetek uzyskanych mandatów w 2018 r.	35,1	46,0	2,0	12,7	–	4,2	100
Odsetek uzyskanych mandatów w 2024 r.	38,04	43,30	1,45	14,49	0,72	2	100
Różnica (%)	2,94	–2,7	–0,55	1,79	0,72	–2,2	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Konfederacja w sojuszu z Bezpartyjnymi Samorządowcami przełamała bariery dostępu do regionalnych rynków reprezentacji tylko w województwach zdominowanych przez PiS: na Podlasiu, Lubelszczyźnie, Świętokrzyskiem (po jednym mandacie) oraz Podkarpaciu (dwa mandaty).

Powyborczy krajobraz na regionalnych scenach politycznych przeważnie charakteryzujemy, posługując się indeksem rywalizacyjności pozwalającym przede wszystkim ukazać pozycję lidera rynku w relacji do jego głównego konkurenta – tzw. zdobywcy. Wartości tego indeksu dla rywalizacji w 2024 r. potwierdzają relatywnie stabilną i dużą przewagę PiS nad konkurentami (głównie KO) w tych regionach, które już zostały określone mianem bastionów tej formacji: na Lubelszczyźnie, w Małopolsce, Podkarpaciu, Podlasiu i Świętokrzyskiem. Bastionem KO wydaje się być jedynie Pomorze. W tym regionie przewaga komitetu nad konkurentami jest niemalże dwukrotna. W pozostałych województwach potencjały lidera i zdobywcy są bardziej wyrównane (tabela 19.6).

Tabela 19.6. Wartość indeksów rywalizacyjności w wyborach do sejmików województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
1	2	3	4	5	6	7	8
Dolnośląskie	0,84	0,63	0,64	0,73	0,68	0,90	0,82
Kujawsko-pomorskie	0,61	0,58	0,82	0,53	0,74	0,82	0,73
Lubelskie	0,83	0,94	0,87	0,81	0,98	0,48	0,41
Lubuskie	0,71	0,30	0,86	0,77	0,9	0,84	0,72
Łódzkie	0,76	0,90	0,93	0,90	0,98	0,81	0,81
Małopolskie	0,43	0,92	0,90	0,94	0,77	0,52	0,59
Mazowieckie	0,93	0,82	0,98	0,84	0,89	0,81	0,95
Opolskie	0,94	0,76	0,79	0,56	0,86	0,88	0,69
Podkarpackie	0,37	0,80	0,53	0,55	0,56	0,26	0,31
Podlaskie	0,66	0,91	0,63	0,96	0,81	0,58	0,52
Pomorskie	0,63	0,7	0,54	0,43	0,57	0,68	0,58

1	2	3	4	5	6	7	8
Śląskie	0,97	0,55	0,75	0,62	0,92	0,90	0,96
Świętokrzyskie	0,58	0,81	0,97	0,62	0,54	0,66	0,52
Warmińsko-mazurskie	0,87	0,52	0,75	0,69	0,72	0,92	0,88
Wielkopolskie	0,74	0,60	0,69	0,67	0,99	0,94	0,84
Zachodniopomorskie	0,70	0,58	0,62	0,46	0,60	0,83	0,64
Średnia	0,72	0,70	0,77	0,69	0,78	0,74	0,68

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 19.7. Wartości indeksu efektywnej liczby partii (ELP) na poziomie regionalnych reprezentacji w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	2,82	4,5	3,32	3,48	3,44	3,19	3,08
Kujawsko-pomorskie	2,65	3,79	4,30	3,08	3,12	2,69	2,63
Lubelskie	3,11	4,50	4,50	3,64	3,06	2,57	2,15
Lubuskie	2,79	2,77	4,23	3,57	4,13	3,79	2,73
Łódzkie	2,95	4,25	4,32	3,66	3,16	2,42	2,61
Małopolskie	2,17	5,25	3,33	2,69	2,77	2,13	2,13
Mazowieckie	3,07	5,70	3,74	3,70	3,15	2,70	2,87
Opolskie	3,96	4,37	4,50	3,85	4,09	3,03	2,78
Podkarpackie	2,22	4,9	3,31	3,27	2,31	1,65	1,22
Podlaskie	2,46	4,60	4,20	4,10	4,09	2,49	2,76
Pomorskie	2,47	3,4	2,65	2,54	2,65	2,19	2,12
Śląskie	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28	2,69
Świętokrzyskie	1,35	4,23	5,31	4,90	2,48	2,62	2,66
Warmińsko-mazurskie	3,28	3,51	3,99	3,05	2,87	2,87	2,85
Wielkopolskie	2,7	4,66	3,6	3,34	3,83	3,35	3,02
Zachodniopomorskie	2,90	3,46	3,87	2,76	3,66	2,96	2,7
Średnia	2,72	4,24	3,89	3,28	3,26	2,68	2,56

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Regionalne reprezentacje analizujemy z kolei, sięgając po dwa główne indeksy: indeks agregacji, pozwalający pokazać potencjał najsilniejszego (dysponującego największą liczbą mandatów) gracza, oraz indeks efektywnej liczby partii (ELP), wskazujący na format systemu partyjnego. Na podstawie danych obrazujących sytuację po elekcji w 2024 r. (tabele 19.7 i 19.8) można potwierdzić w dużej mierze wnioski sformułowane po wyborach w 2018 r., a dotyczące redukcji wartości ELP, co oznacza zmniejszenie liczby relewantnych podmiotów na regionalnych scenach politycznych i koncentrację ich potencjałów. W 2024 r. wartość indeksu spadła poniżej trzech w niemalże wszyst-

kich sejmikach województw, a w województwie podkarpackim wyniosła wręcz 1,22, co oznacza właściwie monopolizację regionalnej reprezentacji przez PiS.

W 2024 r. nieznacznie obniżyła się w porównaniu z poprzednią elekcją średnia wartość indeksu agregacji ilustrującego sytuację w sejmikach województw (por. tabela 19.8). Co interesujące, wartości indeksu, choć nadal rekordowo wysokie, spadły nieco także w przypadku niektórych z sejmików kontrolowanych przez PiS, co może być sygnałem pewnej erozji poparcia dla tego ugrupowania. W przypadku Podkarpacia, Podlasia i Małopolski, gdyż tych województw ta uwaga dotyczy, wyższy niż średnia krajowa odsetek głosów zdobywał także komitet współtworzony przez Konfederację. Można zatem postawić (ostrożną) hipotezę, że w okresie dekoniunktury dla PiS regiony te zachowają swój prawicowy profil, ale sympatie wyborców skierują się w stronę bardziej radykalnej formacji.

Tabela 19.8. Wartości indeksów agregacji w sejmikach województw w latach 1998-2024

Województwo	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Dolnośląskie	11,36	5,60	8,90	8,33	8,88	7,78	8,33
Kujawsko-pomorskie	13,00	7,89	6,66	12,12	10,60	11,62	15,56
Lubelskie	10,00	5,46	5,55	8,33	9,84	13,63	15,91
Lubuskie	12,22	11,33	6,66	9,2	6,66	7,32	15,55
Łódzkie	10,91	6,66	6,66	9,03	9,09	17,17	12,12
Małopolskie	15,83	4,27	8,20	10,90	14,53	20,51	17,95
Mazowieckie	8,00	4,58	6,66	8,33	9,31	11,77	8,23
Opolskie	6,22	6,10	5,32	8,0	6,0	10,83	11,67
Podkarpackie	15,50	5,45	7,58	11,36	19,2	25,25	15,91
Podlaskie	13,89	6,00	7,33	8,33	10,0	17,78	12,50
Pomorskie	13,50	8,48	10,90	11,52	17,17	18,18	20,20
Śląskie	10,33	6,94	10,94	9,17	7,56	12,22	11,11
Świętokrzyskie	11,46	6,66	4,44	8,67	14,17	10,66	10,50
Warmińsko-mazurskie	9,45	8,66	6,67	11,67	11,67	13,33	14,44
Wielkopolskie	12,08	6,67	9,61	10,90	6,67	7,69	9,62
Zachodniopomorskie	9,78	8,66	8,00	13,33	8,00	8,66	10,0
Średnia	10,57	7,13	8,45	10,00	10,57	13,40	13,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Sukcesywnie umacnia się z kolei pozycja KO (głównie PO) w sejmikach: kujawsko-pomorskim, pomorskim, lubuskim i warmińsko-mazurskim, co można interpretować jako stopniowe pogłębianie rynku wyborczego przez tę formację, ale także częściowo jako rezultat redukcji liczby podmiotów reprezentowanych w sejmiku.

19.5. Kreowanie zarządów województw

Po wyborach w 2018 r. PiS przejęło władzę lub zdobyło udział we władzy w samorządzie wojewódzkim w regionach: dolnośląskim, lubelskim, łódzkim, małopolskim, podlaskim, śląskim i świętokrzyskim oraz podkarpackim. W pozostałych regionach rządziła koalicja PO i PSL, do której w kilku przypadkach dokooptowano inne, mniejsze podmioty. Koalicję zasiłowały np. w opolskim – Mniejszość Niemiecka (MN), w lubuskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim – SLD, w tym ostatnim przypadku także Bezpartyjni Samorządowcy (por. tabela 19.9).

Koalicje, ale też zarządy jednoklubowe powołane w 2018 r., okazywały się przeważnie trwałe²⁰, choć nie brakowało w trakcie kadencji prób przejmowania władzy i rozbiwania sejmikowej większości²¹. Udało się to jedynie na Śląsku, gdzie w 2022 r. doszło do alternacji władzy i zarząd formowany przez PiS zastąpiono zarządem koalicji KO oraz nowego podmiotu Ruchu Samorządowego Tak! Dla Polski powołanego przez radnych, którzy opuścili szeregi PiS²².

Po wyborach w 2024 r. w wielu regionach proces formowania zwycięskiej większości został przedłużony, a nad kwestiami nie tylko personalnego składu poszczególnych organów (prezydium sejmiku i zarządu województwa), ale także doboru partnerów koalicyjnych debatowano czasami przez kilka miesięcy. Zarówno w przypadku zarządów tworzonych przez Zjednoczoną Prawicę, jak i tych powoływanych przez Koalicję 15 Października w proces zostały włączone struktury centralne partii, uzgadniające (jak w przypadku Koalicji 15 Października) podział łupów kompleksowo, w kilku regionach równocześnie. Trudne negocjacje miały miejsce szczególnie na Dolnym Śląsku, w Łódzkiem, na Mazowszu, w Małopolsce, na Podlasiu. Ostatecznie PiS powołał zarządy jednoklubowe w czterech województwach: lubelskim, małopolskim, podkarpackim i świętokrzyskim. W pozostałych dwunastu przypadkach władzę przejęła Koalicja 15 Października, choć nie zawsze w pełnym składzie, gdyż nie pozwalały na to słabe wyniki Lewicy (por. tabela 19.9). W niektórych województwach do grona koalicjantów dołączono regionalne podmioty, na Dolnym Śląsku – Stowarzyszenie Bezpartyjnych Samorządowców, a na Opolszczyźnie – Śląskich Samorządowców (komitet mniejszości niemieckiej). Przejęcie władzy przez centrolewicową koalicję szczególnie zaskoczyło w przypadku Podlasia, na którym

²⁰ Uwaga dotyczy przede wszystkim partyjnego składu koalicji, ale już nie wpływów poszczególnych podmiotów w zarządach województw. Także w tych najbardziej stabilnych zarządach można odnotować zmiany potencjałów poszczególnych partnerów koalicyjnych. Por. np. Ł. Donaj, K. Duda, *Wybory do sejmiku województwa wielkopolskiego w 2024 r. Remis ze wskazaniem na kontynuację*, w niniejszym tomie.

²¹ Szczególnie burzliwie i z zastosowaniem zaskakujących technik zapewnienia lojalności we własnych szeregach, funkcjonowała koalicja Zjednoczonej Prawicy w regionie świętokrzyskim, por. rozdział J. Kowalik, *Sejmik oddany walkowerem. Wybory do sejmików w 2024 w Świętokrzyskiem*, w niniejszym tomie.

²² Por. rozdział autorstwa M. Marmoli, *Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicijny „pasażer na gapę”*, w niniejszym tomie.

doszło do rozbicia sejmikowej większości PiS i transferu dwóch radnych, co pozwoliło w efekcie powołać koalicyjny zarząd²³.

Tabela 19.9. Skład koalicji w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024

Województwo	Liczba mandatów w sejmiku 2018-2024	Poziom sejmiku 2018			Poziom sejmiku 2024	
		koalicje rządzące	liczba mandatów (początek kadencji)	zmiana koalicji rządzącej/ alternacja władzy	koalicje rządzące	liczba mandatów (początek kadencji)
Dolnośląskie	36	PiS, BS	20	–	KO, TD, BS*	23
Kujawsko-pomorskie	30	KO, PSL	18	–	KO, TD	19
Lubelskie	33	PiS	18	–	PiS	21
Lubuskie	30	KO, PSL, SLD	18	–	KO, TD	20
Łódzkie	33	PiS	17	–	KO, TD, L	17
Małopolskie	39	PiS	24	–	PiS	21
Mazowieckie	51	KO, PSL	26	–	KO, TD*	29
Opolskie	30	KO, MN, PSL	20	–	KO, ŚS(MN), TD	20
Podkarpackie	33	PiS	25	–	PiS	21
Podlaskie	30	PiS	16	–	KO, TD	16**
Pomorskie	33	KO, PSL	20	–	KO, TD	23
Śląskie	45	PiS	23**	KO, T!dP***	KO, TD, L	27
Świętokrzyskie	30	PiS	16	–	PiS	16
Warmińsko-mazurskie	30	KO, PSL	19	–	KO, TD	19
Wielkopolskie	39	KO, PSL, SLD	25	–	KO, TD, L	24
Zachodnio-pomorskie	30	KO, PSL, SLD, BS	16	–	KO, TD, L	19

* W skład koalicji nie weszła ze względów formalnych L, jednakże potencjał, jakim koalicje dysponują, obejmuje pojedyncze mandaty radnych z Lewicy.

** Dodatkowe dwa mandaty koalicja pozyskała poprzez włączenie dwojga radnych wybranych z listy PiS.

*** Tak! dla Polski zrzeszał w sejmiku śląskim secesjonistów z PiS.

Źródło: opracowanie własne.

Warto porównać charakter rządów województw utworzonych po wyborach w 2024 r. z tymi powoływanymi u progu poprzedniej kadencji. Wzorce, które obserwowaliśmy po elekcji w 2018 r., zdają się być w dużej mierze powielane. W regionach

²³ Por. tekst O. Grajek, *Wybory do sejmiku województwa podlaskiego w 2024 roku. Pozorna wygrana PiS-u – czyli o tym jak wygrać wybory i stracić władzę w regionie*, w niniejszym tomie.

Tabela 19.10. Charakter zarządów powołanych w sejmikach województw po wyborach w latach 2018 i 2024

Typ zarządu		Charakterystyka	Przykłady 2018	Przykłady 2024
Jednopartyjny/ jednoklubowy		powołany przez jedną partię polityczną (ew. jeden klub radnych)	lubelskie, łódzkie, małopolskie, podkarpackie, podlaskie, śląskie, świętokrzyskie	lubelskie, małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie
Mniejszościowy		koalicja nie dysponuje bezwzględną większością mandatów w sejmiku	–	–
Większościowy	minimalnie zwycięski	każdy z podmiotów jest niezbędny do uzyskania większości	dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, mazowieckie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie	kujawsko-pomorskie, lubuskie, łódzkie, mazowieckie, podlaskie, warmińsko-mazurskie
	nadwyżkowy	w koalicji uczestniczą partie „zbędne”, tj. koalicja dysponuje nadwyżką mandatów w sejmiku województwa	lubuskie, opolskie, pomorskie, wielkopolskie	dolnośląskie, opolskie, pomorskie, śląskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie

Źródło: opracowanie własne.

dominują trzy wyróżnione przez nas typy zarządów: formalnie jednoklubowe (w czterech regionach rządzonych przez PiS) oraz koalicyjne minimalnie zwycięskie (w sześciu regionach) i nadwyżkowe (w sześciu). Jedynie w trzech przypadkach są to zarządy arytmetycznie wrażliwe: w świętokrzyskim, łódzkim, podlaskim (tabela 19.10).

19.6. Podsumowanie

Wybory samorządowe w 2024 r. zakończyły najdłuższą w III RP kadencję sejmików województw. Wpisały się także, jako drugie w kolejności, w cykl wyborczy obejmujący wybory do sejmu i senatu, Parlamentu Europejskiego oraz wybory prezydenckie. Sukces partii centrowych w 2023 r. i sformowanie przez nie rządu ułatwił KO i nowej koalicji PSL i PL2050 rywalizację o miejsca w sejmikach regionalnych i odzyskanie części wpływów utraconych w 2018 r. Ostatecznie Koalicja 15 Października powołała zarządy w dwunastu województwach, choć nie zawsze z udziałem wszystkich partnerów. Słabe wyniki Lewicy i uzyskanie przez nią jedynie pojedynczych mandatów w sejmikach oznaczały, że formalnie ten podmiot nie jest reprezentowany wśród partnerów koalicyjnych, ale jednocześnie w praktyce wzmacnia (nieznacznie) potencjał rządzących.

PiS, pomimo uzyskania najwyższego poparcia wyborczego na poziomie krajowym, po elekcji zdołało utrzymać władzę w czterech regionach, określanych mianem bastionów prawicy, czyli: lubelskim, małopolskim, podkarpackim i świętokrzyskim. Jednocze-

śnie jednak w swoich matecznikach²⁴ było świadkiem przełamywania barier dostępu do rynku reprezentacji przez potencjalnego poważnego konkurenta – radykalną pravicową Konfederację działającą w sojuszu z Bezpartyjnymi Samorządowcami.

Samorządy regionalne to pole działania ogólnopolskich partii politycznych. Wyniki wyborów w 2024 r. dowodzą, że wpływy tego typu podmiotów jeszcze dodatkowo wzrosły na regionalnych scenach politycznych. Wskazują na to m.in. wartości kluczowych indeksów: rywalizacyjności, efektywnej liczby partii i agregacji. Głównymi rywalami w „grze o regiony” pozostają PiS i KO (PO), od lat skutecznie realizujące strategię afektywnej polaryzacji elektoratów.

Dominacja formacji parlamentarnych oznacza także, że wpływy w regionach zostają włączone w system politycznych łupów rozdzielanych na szczeblu ogólnokrajowym²⁵, co ma znaczące konsekwencje m.in. dla zarządzania regionem, ale także dla realizacji indywidualnych karier politycznych. Można zatem przypuszczać, że indywidualne strategie poszczególnych radnych, stosowane we wcześniejszych kadencjach, a polegające na zmianie barw klubowych²⁶, powoływaniu nowych podmiotów, zrywaniu większości, mogą się upowszechnić także w VII kadencji samorządów regionalnych.

²⁴ Na Podlasiu, Lubelszczyźnie, Świętokrzyskiem KWW KiBS uzyskał po jednym mandacie, a na Podkarpaciu – dwa mandaty.

²⁵ Por. rozdział M. Onasza, *Wybory do sejmiku województwa łódzkiego – powrót do przeszłości*, w niniejszym tomie.

²⁶ Piszą na ten temat m.in. W. Peszyński i A. Seklecka, *Wybory do sejmiku województwa kujawsko-pomorskiego w 2024 roku. Teatr jednego aktora, czyli ponownie rywalizacja bez historii* oraz B. Słobodzian, *Wybory do sejmiku województwa pomorskiego w 2024 roku. Koalicja odrabia straty...*, w niniejszym tomie.